

Żółte związki nas nie reprezentują!

30 listopada 2017

6 grudnia osoby zatrudnione u publicznego dostawcy będą domagać się zmiany warunków pracy. Protest nie jest organizowany przez działające w ramach spółki związki zawodowe. Pracownicy uważają te struktury za zdradzieckie i zamierzają walczyć autonomicznie.

Protest odbędzie się w sześciu polskich miastach w mikołajki. Stawką są wyższe płace oraz premie świąteczne.

„Po raz kolejny upominamy się o godne traktowanie nas, fundamentu tej firmy. Nasze wcześniejsze akcje i mobilizacje wymogły na zarządzie przywrócenie premii czasowo-jakościowej oraz podwyżki w wysokości 150 zł brutto. Ale to stanowczo zbyt mało, zwłaszcza w świetle faktu, że Poczta Polska przewiduje dwucyfrowy wzrost przychodów w 2017 r. Grzegorz Kurdziel, wiceprezes spółki, podczas Kongresu powiedział, że obroty mają być wyższe o co najmniej 10 proc.” – czytamy w komunikacie pracowników, którzy zauważają również przytomnie „Skąd ten wzrost? Dzięki naszej ciężkiej pracy! I nic z tego nie mamy”.

Jakie są oczekiwania zbuntowanej kadry? Trzeba przyznać, że poważne. Żądają podwyższenia wynagrodzenia zasadniczego o 1000 zł brutto, tak aby minimalna płaca w spółce wynosiła 3200 brutto. Nie zamierzają przy tym rezygnować z premii za okres świąteczny.

Na pierwszy ogień pójść duże miasta. Protesty będą odbywać się w Warszawie, Opolu, Zielonej Górze, Częstochowie i we Wrocławiu.

Warto podkreślić, że listonosze liczą tylko na siebie i swoją moc sprawczą, nie biorą pod uwagę współpracy z działającymi w ramach spółki organizacjami takimi jak „Solidarność”. „Żółte

związki zawodowe nas nie reprezentują. Ich przyjaciele to kadra kierownicza, nie szary pracownik. Wiemy, że tylko bezpośredni, oddolny nacisk może spowodować podwyżki płac i poprawę warunków pracy, a co za tym idzie zwiększenie zatrudnienia, przywrócenie rezerwy chorobowo-urlopowej, słowem uratowanie Poczty Polskiej. Organizujemy się i przypominamy o sobie po raz kolejny, a to nie koniec. Pracownicy zjednoczeni są niezwyciężeni: zarząd zdaje sobie z tego sprawę, dlatego na różne sposoby usiłuje nas podzielić” – czytamy w ich odezwie.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu